

Jak (nie) pisać o Afryce?

Binyavanga Wainaina, Granta 92

<http://www.granta.com/Magazine/92/How-to-Write-about-Africa/Page-1>

tłum. Dominik Kopiński

Jak (nie) pisać o Afryce?

Binyavanga Wainaina, Granta 92

<http://www.granta.com/Magazine/92/How-to-Write-about-Africa/Page-1>

tłum. Dominik Kopiński

dominik.kopinski@uni.wroc.pl

**Polskie
Centrum
Studiów
Afrykanistycznych**

**Polish
Centre for
African Studies**

www.pcsa.org.pl

PCSA jest pierwszym w Polsce i jednym z pierwszych w Europie Środkowo-Wschodniej niezależnym, pozarządowym ośrodkiem badawczym zajmującym się najważniejszymi współczesnymi problemami Afryki. Głównym celem Centrum jest prowadzenie badań naukowych oraz tworzenie analiz dotyczących Afryki, głównie w obszarze ekonomii, nauk politycznych i stosunków międzynarodowych. Poprzez swoje działania PCSA pragnie przyczynić się do rewitalizacji i pogłębienia stosunków gospodarczych i politycznych pomiędzy Europą Centralną i Afryką.

The PCAS is the first independent, non-governmental research institute in Poland and Central Europe devoted exclusively to the study of contemporary Africa. The main goal of the Centre is to carry out rigorous academic research and produce relevant policy analysis with regards to Africa, mostly in the fields of Economics, International Relations and Political Science. In producing such analysis, the PCAS aims to contribute to the revitalisation and deepening of economic and political relations between Central Europe and Africa.

Poglądy i opinie zawarte są wyłącznie poglądami i opiniami autorów i nie powinny być utożsamiane ze stanowiskiem władz czy członków Polskiego Centrum Studiów Afrykanistycznych.

The views expressed in PCAS Working Papers are those of the authors and should not be attributed to the board of directors or funders of the Polish Centre for African Studies.

Zawsze używaj w tytule słowa "Afryka" albo "Ciemność", albo najlepiej "Safari". Już sam podtytuł może zawierać takie słowa jak "Zanzibar", "Masaj", "Zulus", "Zambezi", "Kongo", "Nil", "Ogromny", "Niebo", "Cień", "Bęben", "Słońce", "Pradawny". Jednakowo przydatne mogą być słowa: "Rebelianci", "Ponadczasowy", "Pierwotny", "Plemienny". Zwróć uwagę, że słowo "Ludzie" odnosi się do Afrykanów, którzy nie są czarni, podczas, gdy "Lud" zawsze sugeruje czarny kolor skóry.

Nigdy nie umieszczaj na okładce twojej książki, ani w jej środku, zdjęcia porządnie wyglądającego Afrykanina, chyba, że ów człowiek otrzymał kiedyś Nagrodę Nobla. Karabin AK-47, wystające zebra, naga pierś: to motywy, które powinieneś wyeksponować. Jeśli jednak nalegasz na umieszczenie Afrykanina, pamiętaj, żeby nosił tradycyjny strój Masajów, Zulusów lub Dogonów.

W swoim tekście traktuj Afrykę, jakby była jednym krajem. Jest gorąca i wiecznie zakurzona, z falującymi trawami i wielkimi tabunami zwierząt oraz wysokimi, głodującymi ludźmi. Albo też - jest gorąca i parna, a w tle mienią się bardzo niscy ludzie, którzy jedzą inne ssaki naczelne. Nie zadawaj sobie trudu i nie podejmuj się dokładnych opisów. Afryka jest ogromna: 55 krajów, 900 milionów ludzi zbyt zajętych głodowaniem, umieraniem, wojowaniem i tułaczką, żeby sięgnąć po twoją książkę. Kontynent jest przepelniony pustyniami, dżunglami, górami, sawannami i wieloma innymi rzeczami, ale twój czytelnik ma to gdzieś, więc trzymaj się stylistyki możliwie jak najbardziej romantycznej i sugestywnej, ale nade wszystko pisz mało konkretnie.

Nie zapomnij pokazać jak ważna jest muzyka i rytm w życiu Afrykanina, i jak głęboko są one zakorzenione w afrykańskich sercach. A także jak Afrykanie jedzą rzeczy, których my balibyśmy się nawet dotknąć. Nie wspominaj przypadkiem o ryżu, wołowinie czy zbożu; prawdziwym rarytasem w Afryce jest małpi mózg, podawany z mięsem kozim, wężem, robakami i larwami oraz wieloma innymi gatunkami dziczyzny. Pamiętaj, żeby pokazać, że ty sam nie tylko jesteś w stanie jeść takie rzeczy bez mrugnienia okiem, ale wręcz zajadasz się afrykańskimi smakołykami - wszystko dlatego, że Afryka nie jest ci obojętna.

Tematy tabu: zwykle sceny domowe, miłość pomiędzy ludźmi (chyba, że kończy się śmiercią), informacje o afrykańskich intelektualistach i pisarzach, wzmianki o dzieciach chodzących do szkoły, które NIE cierpią na malinię (zakaźna choroba tropikalna), gorączkę Ebola lub dziewczynkach, które NIE są obrzezane.

W swojej książce stosuj narrację „szepstaną”, w pełnej poufności z czytelnikiem, utrzymuj ton typu „a nie mówiłem”. Odpowiednio wcześniej wspomnij coś o twoim nienagannym liberalizmie i nadmień jeszcze na początku, jak bardzo ubóstwiasz Afrykę, jak się w niej zadurzyłeś bez reszty i jak nie możesz bez niej żyć. Afryka jest jedynym kontynentem, który tak naprawdę możesz kochać — wykorzystaj to. Jeśli jesteś mężczyzną, rzuć się bez opamiętania w głąb jej ciepłej dziewiczej puszczy. Jeśli jesteś kobietą, traktuj Afrykę jak odzianego w strój z buszu tubylca, który znika zanim wstanie świt. Afrykę trzeba żałować, wielbić lub zdominować. Cokolwiek wybierzesz, pamiętaj, by pozostawić wrażenie, że bez twojej interwencji i jakże ważnej książki, Afryka jest zgubiona.

Twoi afrykańscy bohaterowie mogą być nagimi wojownikami, lojalnymi sługami, cudotwórcami i czarownikami, bardzo starymi mędrkami wiodącymi życie pustelnika. Możesz także postawić na skorumpowanych polityków, nieporadnych poligamistycznych przewodników lub prostytutki, z którymi spałeś. Lojalny sługa zawsze zachowuje się jak siedmiolatek i potrzebuje twardej ręki; boi się węży, ma zadziwiająco dobre podejście do dzieci i nieustannie wciąga cię w swoje prywatne, skomplikowane rodzinne dramaty. Stary mędrzec musi oczywiście pochodzić z szanowanego arystokratycznego rodu (nie z zajętych pieniędzmi ludów jak Gikuyu, Igbo czy Shona). Ma malaryczne oczy i wzrok wbity w ziemię. Bardziej współczesny Afrykanin to grubas, który notorycznie kradnie i pracuje w wydziale wizowym, odmawiając pozwoleń na pracę wysoko wykwalifikowanym mieszkańcom Zachodu, którym Afryka leży naprawdę na sercu. Jest wrogiem rozwoju, nie robi nic innego tylko wykorzystuje posadę rządową do utrudniania życia pragmatycznym i poczciwym ekspatom pragnącym założyć organizację pozarządową lub stworzyć

obszar ochrony przyrody. Jest oczywiście intelektualistą, absolwentem Oksfordu, który niespodziewanie przemienił się w polityka o cechach seryjnego mordercy, chodzącego w garniturze od Savile Row. Jest ponadto kanibalem, który jednocześnie gustuje w szampanie Cristal, a jego matką jest bogata czarownica i to tak naprawdę ona rządzi krajem.

Wśród twoich postaci musisz zawsze umieścić głodującą afrykańską kobietę, która tuła się na wpół naga po obozie uchodźców w oczekiwaniu na łaskę Zachodu. Jej dzieci mają powieki gęsto pokryte muchami; ich brzuszki są wzdęte od głodu. Piersi kobiety są płaskie i sflaczałe, nie jest w stanie dłużej karmić. Zadbaj o to by wyglądała na zupełnie bezradną w obliczu okrutnego losu. Nie ma żadnej przeszłości, nie ma historii; wprowadzenie tych wątków może zniszczyć atmosferę chwili. Można dodać jakieś jęki. Tak, jęki są dobre. W dialogach kobieta nie musi nic o sobie opowiadać, no może poza tym jak bardzo cierpi. Pamiętaj, żeby wprowadzić postać ciepłej, przypominającej ci matkę kobiety z charakterystycznym, przeciągłym śmiechem, która się o ciebie troszczy, jak o własne dziecko. Najlepiej nazwij ją „Mama”. Jej wszystkie dzieci są przestępcami. Muszą się nieustannie naprzykrzać twojemu głównemu bohaterowi, tak by na ich tle prezentował się szczególnie dobrze. Twój bohater może ich uczyć, kapać i karmić; nosi na rękach wiele małych dzieci i widział już Śmierć. Tak naprawdę piszesz o sobie (jeśli to reportaż), bądź o przystojnym, tragicznym celebrycie o międzynarodowej sławie i arystokratycznych korzeniach, który teraz troszczy się o zwierzęta (jeśli to powieść).

Złymi bohaterami w twojej książce możesz uczynić na przykład dzieci ministrów z partii Torysów, Afrykanerów, pracowników Banku Światowego. Pisząc o eksploatacji przez cudzoziemców koniecznie wspomnij o Chińczykach i Hindusach. Za sytuację w Afryce zrzuć winę na Zachód. Jednak pisz jak najmniej precyzyjnie.

Pamiętaj by stosować grube pociągnięcia pędzlem. Unikaj sytuacji, w której twoi afrykańscy bohaterowie śmieją się, usiłują zapewnić wykształcenie swoim pociechom lub wiążą koniec z końcem w zupełnie prozaicznych okolicznościach. Spraw by zabłyszczeli opowieściami o Europie czy Ameryce tylko w Afryce. Bohaterowie afrykańscy powinni być barwni, egzotyczni, przerysowani — a jednocześnie puści w środku, bez dialogów, konfliktów i ich rozwiązania, bez głębi i dziwactw, żeby nie zgubić po drodze celu.

Opisuj w detalach nagie piersi (młode, stare, zmurszałe, niedawno dojrzałe, duże, małe) lub okaleczone genitalia. Lub powiększone genitalia. Lub jakiegokolwiek genitalia. I zwłoki. Albo najlepiej - nagie zwłoki. A szczególnie gnijące nagie zwłoki. Pamiętaj, każda książka, w której ludzie wyglądają odpychająco i nędznie będzie tą, która opisuje „prawdziwą Afrykę” i chcesz to koniecznie widzieć na obwolucie. I nie mów przypadkiem, że powoduje to w tobie mdłości: chcesz w końcu pomóc Afryce uzyskać wsparcie od Zachodu. Największym tabu w książkach o Afryce jest opisywanie martwych lub cierpiących białych.

Jeśli twoimi bohaterami będą afrykańskie zwierzęta ich postaci muszą być pełnokrwiste i mieć wielopiętrową konstrukcję. Muszą mówić ludzkim językiem (lub wydawać dzikie odgłosy wymachując przy tym dumnie grzywą) i koniecznie mieć imiona, ambicje oraz marzenia. Muszą być również wierne wartościom rodzinnym: widzisz jak lwy uczą swoje lwiątko? Słonie nie tylko są opiekuńcze, ale są także feministami i dumnymi przywódcami. Podobnie goryle. Nigdy, przenigdy nie mów złego słowa o słoniu czy o gorylu. Fakt, słonie mogą wchodzić na teren człowieka, zniszczyć jego zbiory, a nawet zabić. Nie ważne, zawsze stawaj po stronie słonia. Duże koty mają akcent ze szkoły publicznej. Hieny grają uczciwie, ale mają akcent z Biłskiego Wschodu. Każdy mały Afrykanin, żyjący w dżungli lub na pustyni może być przedstawiony w sposób dowcipny (poza przypadkami, gdy pozostaje w konflikcie ze słoniem, szympansem lub gorylem, bo wtedy jest wcieleniem czystego zła).

Oprócz celebrytów, najważniejszymi postaciami są aktywiści, ludzie zaangażowani w pomoc rozwojową, obrońcy przyrody. Musisz postarać się by zaprosili cię na swoją wielohektarową farmę w parku przyrodniczym lub w „obszarze ochrony przyrody”. Tylko w ten sposób będziesz miał szansę przeprowadzić wywiad ze sławnym aktywistą. Warto rozważyć umieszczenie na okładce działacza ruchu na rzecz ochrony przyrody w heroicznej pozie. Może podkreślić sprzedaż. Każdy biały, opalony i noszący spodnie khaki, który kiedyś trzymał u siebie małą antylopę

w charakterze zwierzątka domowego lub posiadał farmę jest dzisiaj obrońcą dziedzictwa naturalnego Afryki. Podczas wywiadu nie pytaj skąd jego organizacja bierze pieniądze lub ile zarabia na ranczu. A na pewno nie pytaj już ile płaci swoim afrykańskim pracownikom.

Czytelnicy mogą poczuć się zawiedzeni, gdy pominiesz kwestię światła w Afryce. Zachody, afrykańskie zachody słońca muszą pojawić się obowiązkowo. Słońce jest zawsze duże i czerwone. Niebo jest bezkresne. Dzikie, puste przestrzenie i dzika zwierzyna są absolutnie krytyczne — Afryka to w końcu Kraina Dzikich Pustych Przestrzeni. Pisząc o trudnej sytuacji fauny i flory, nie zapomnij napomknąć, że Afryka jest przeludniona. Kiedy twój główny bohater znajdzie się na pustyni lub w dżungli, koczując z tubylczymi ludami (wszyscy koniecznie mali) byłoby zupełnie na miejscu, gdybyś chciał wspomnieć, że ludność kontynentu została zdziesiątkowana przez AIDS i Wojny (użyj wielkich liter).

Będziesz jeszcze potrzebował klubu nocnego o nazwie „Tropicana”, gdzie spotykają się najemnicy, a czas zabijają źli afrykańscy nuworysze, prostytutki, rebelianci oraz ekspaci.

Nie zapomnij ukoronować swoją książkę cytatem Nelsona Mandeli, w którym wspomina on coś o tęczy i odrodzeniu. Ponieważ Afryka nie jest ci obojętna.

Binyavanga Wainaina (ur. 18/01/1971), kenijski pisarz i dziennikarz, zdobywca nagrody Caine Prize.